

Wpisany przez Piotr Kubczak

piątek, 11 marca 2011 09:56 - Poprawiony sobota, 02 kwietnia 2011 20:33

No to jademy z tym koksem

W międzyczasie dotarły do mnie z żaglowni Krzyśka Bienia moje nówki - cewki żagielki. Są przecudnej urody

Mogłem wreszcie przypasować, w którym miejscu wpuścić w profil bloczek fałowy, wcześniej zamontowałem przejście fałowe, gdyż fał grota zostanie poprowadzony wewnątrz profilu.



Po nawierceniu dwóch otworów wiertłem fi 14 i rozpiłowaniu ich pilnikiem na rozmiar bloczku fałowego osadziłem bloczek i przynitowałem. Wcześniej musiałem w imadle wygiąć mocowania ponieważ nie pasowały do tej strony profilu (prawdopodobnie bloczek jest wykonany pod fał

Wpisany przez Piotr Kubczak

piątek, 11 marca 2011 09:56 - Poprawiony sobota, 02 kwietnia 2011 20:33

foka).



Wypiliowałem także krawędzie likszpary , tak aby nie kaleczyły fału oraz przygotowałem top pod okucie. Zaczepy młynka zagiąłem do dołu - co spowodowało , że przestał się obracać.

Doszedłem do wniosku, że gdyby zaszła jednak konieczność wzmocnienia takielunku stałego (czyli dołożenia topwant) te zaczepy będą jak znalazł.....

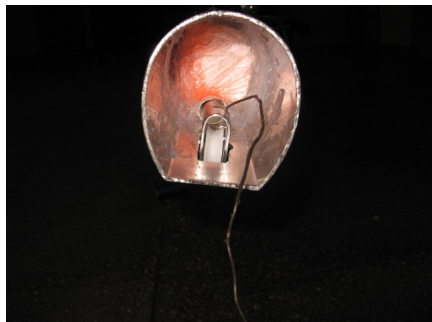
Następnie wprowadziłem do wewnątrz masztu rurkę PVC, w której będzie się poruszał fał grota i przykleiłem ją klejem epoksydowym przed bloczkiem, tak aby się nie poruszała podczas wciskania do masztu styropianu.



Wpisany przez Piotr Kubczak

piątek, 11 marca 2011 09:56 - Poprawiony sobota, 02 kwietnia 2011 20:33

Ponieważ projekt zakładał wypełnienie profilu pianką od topu do okucia sztagowego (na długości 2 metrów) - z braku dostępu do pianki "szkutniczej" wprowadziłem do masztu odpowiednio przycięte i zafoliowane kawałki styropianu. Wsadziłem go więcej niż w projekcie (około 3 - 3,5 metra od topu) i od góry zakleiłem silikonem budowlanym zewnętrznym (nie jest tam narażony na promieniowanie UV). Przez rurkę przeciągnąłem "pilota" z drutu.



Wczoraj, po wyschnięciu silikonu przeciągnąłem fał dołączyłem bom i gotowy maszt wreszcie przestał zajmować miejsce na służbowym korytarzu 🙄



Reasumując, jak pisałem wcześniej obawiałem się, że nie mając doświadczenia nie dam sobie rady. Teraz już wiem, że niepotrzebnie.....

Wpisany przez Piotr Kubczak

piątek, 11 marca 2011 09:56 - Poprawiony sobota, 02 kwietnia 2011 20:33

Można to wykonać domowymi narzędziami i przy pomocy pomocnika sztuk raz.

Pozdrawiam!

(w następnym odcinku wklejanie okien, pasowanie okuć , przygotowanie piąty masztu i takielunku stałego)

[Joomla SEO powered by JoomSEF](#)